Ewangelia Mateusza

Rozdział 15

**Jezus odpowiada na zarzut nieprzestrzegania obrzędów**

**1**. Wtedy przystąpili do Jezusa faryzeusze oraz uczeni w Piśmie z Jerozolimy, mówiąc: **2**. Dlaczego uczniowie twoi przestępują naukę starszych? Nie myją bowiem rąk, gdy chleb jedzą. **3**. On zaś, odpowiadając, rzekł im: A dlaczego to wy przestępujecie przykazanie Boże dla nauki waszej? **4**. Wszak Bóg powiedział: Czcij ojca i matkę, oraz: Kto złorzeczy ojcu lub matce, niech poniesie śmierć. **5**. A wy powiadacie: Ktokolwiek by rzekł ojcu lub matce: To, co się ode mnie jako pomoc należy, jest darem na ofiarę, **6**. Nie musi czcić ani ojca swego, ani matki swojej; tak to unieważniliście słowo Boże przez naukę swoją. **7**. Obłudnicy! Dobrze prorokował o was Izajasz w słowach: **8**. Lud ten czci mnie wargami, ale serce ich daleko jest ode mnie. **9**. Daremnie mi jednak cześć oddają, głosząc nauki, które są nakazami ludzkimi. **10**. I przywoławszy do siebie lud, rzekł im: Słuchajcie i zrozumiejcie. **11**. Nie to, co wchodzi do ust, kala człowieka, lecz to, co z ust wychodzi, to kala człowieka. **12**. Wtedy przystąpili uczniowie i rzekli do niego: Wiesz, że faryzeusze, usłyszawszy to słowo, zgorszyli się? **13**. A On odpowiadając rzekł: Wszelka roślina, której nie zasadził Ojciec niebieski, wykorzeniona zostanie. **14**. Zostawcie ich! Ślepi są przewodnikami ślepych, a jeśli ślepy ślepego prowadzi, obaj w dół wpadną. **15**. A odpowiadając Piotr, rzekł mu: Wyłóż nam to podobieństwo. **16**. A On rzekł: To i wy jeszcze nie rozumiecie? **17**. Czy nie rozumiecie, że wszystko, co wchodzi do ust, idzie do żołądka i na zewnątrz się wydala? **18**. Ale co z ust wychodzi, pochodzi z serca, i to kala człowieka. **19**. Z serca bowiem pochodzą złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, rozpusta, kradzieże, fałszywe świadectwa, bluźnierstwa. **20**. To właśnie kala człowieka; ale jedzenie nie umytymi rękoma nie kala człowieka.

**Uzdrowienie córki niewiasty kananejskiej**

**21**. I wyszedłszy stamtąd, udał się Jezus w okolice Tyru i Sydonu. **22**. I oto niewiasta kananejska, wyszedłszy z tamtych stron, wołała, mówiąc: Zmiłuj się nade mną, Panie, Synu Dawida! Córka moja jest okrutnie dręczona przez demona. **23**. On zaś nie odpowiedział jej ani słowa. I przystąpiwszy uczniowie jego, prosili go, mówiąc: Odpraw ją, gdyż woła za nami. **24**. A On, odpowiadając, rzekł: Jestem posłany tylko do owiec zaginionych z domu Izraela. **25**. Lecz ona przyszła, złożyła mu pokłon i rzekła: Panie, pomóż mi! **26**. A On, odpowiadając, rzekł: Niedobrze jest brać chleb dzieci i rzucać szczeniętom. **27**. Ona zaś rzekła: Tak, Panie, ale i szczenięta jedzą okruchy, które spadają ze stołu panów ich. **28**. Wtedy Jezus, odpowiadając, rzekł do niej: Niewiasto, wielka jest wiara twoja; niechaj ci się stanie, jak chcesz. I uleczona została jej córka od tej godziny.

**Uzdrowienie wielu chorych**

**29**. A gdy Jezus stamtąd odszedł, przyszedł nad Morze Galilejskie, wszedł na górę i usiadł tam. **30**. I przyszło do niego mnóstwo ludu, mając z sobą chromych, kalekich, ślepych, niemych oraz wielu innych i kładli ich u nóg jego, a On ich uzdrowił, **31**. Tak iż się lud zdumiewał, widząc, że niemi mówią, kalecy odzyskują zdrowie, chromi chodzą, ślepi widzą, i wielbili Boga Izraela.

**Nakarmienie czterech tysięcy**

**32**. A Jezus wezwał uczniów swoich i rzekł: Żal mi tego ludu; albowiem już trzy dni są ze mną i nie mają co jeść, a Ja nie chcę ich odprawić głodnych, aby czasem w drodze nie zasłabli. **33**. I rzekli mu uczniowie: Skądże mamy wziąć na pustkowiu tyle chleba, aby nakarmić takie mnóstwo ludu? **34**. A Jezus ich zapytał: Ile macie chlebów? A oni odpowiedzieli: Siedem i kilka rybek. **35**. I kazał ludowi usiąść na ziemi. **36**. Wziął siedem chlebów i ryby, podziękował, łamał i dawał uczniom, a uczniowie ludowi. **37**. I jedli wszyscy, i najedli się, i zebrali z pozostałych okruszyn siedem pełnych koszów. **38**. A tych, którzy jedli, było cztery tysiące mężów, oprócz kobiet i dzieci. **39**. I rozpuścił lud, wszedł do łodzi i przybył w okolice Magadan.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975  
  
aktualizacja modułu: 2020-07-01